

№ 2 (grudzień) 2021, cena 2 zł



MOTYL

Szkoła Podstawowa im. Stefana Kard. Wyszyńskiego w Woli Rafałowskiej

Wigilijne tradycje - s. 3

Jak to drzewiej bywało... s. 7

Mikołaj w naszej szkole - s. 11

Nasze podróże - małe i duże - s. 12

Piłkarskie rozgrywki - s. 20

SPIS TREŚCI

- 2 - Wigilijne przysłowia
- 3 - Wigilijne tradycje
Tradycje ubierania choinki
- 5 - Boże Narodzenie na świecie
- 7 - Jak to drzewiej bywało... podkarpackie tradycje bożonarodzeniowe
- 8 - Aktualności. Inauguracja nowego roku szkolnego 2021/2022
Beatyfikacja Patrona naszej szkoły
Teatrzyk objazdowy
Sprzątanie świata
- 9 - Europejski Dzień Języków 2021
Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia
Wybory na przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego
Pasowanie na ucznia
- 10 - Dzień Edukacji Narodowej
Szkoła pamięta
- 11 - Próbną ewakuacja
Andrzejk
Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka z UNICEF
- 12 - Mikołajki w naszej szkole
- 13 - Nasze podróże - małe i duże. Wycieczka do kina
Wyjazd do teatru
Piątoklasiści w kinie
- 14 - Wycieczka do Zakopanego... okiem opiekuna
- 15 - Wycieczka do Zakopanego... okiem ucznia
16. - Ciekawe spotkania. Spotkania
Pokazy naukowe
Życie i kultura w średniowieczu - żywa lekcja historii
- 17 - Zioła w naszym otoczeniu
Mobilne oceanarium
- 18 - Konkursy. Konkursy przedmiotowe
Konkurs interaktywny MaxMatematyczny
Jak to drzewiej bywało...
Nasze pasje
- 19 - W świecie literatury,, klasy III
Jesienna poezja w klasie II
- 20 - Pełna miska dla schroniska
Przygoda na basenie
- 21 - Piłkarskie rozgrywki
- 22 - Szkolne Koło Caritas
- 23 - Okiem pedagoga
- 24 - Check yor English
Coś dla najmłodszych
Zaczarowane drzewo



*Wszystkim Nauczycielom, Rodzicom,
Pracownikom szkoły, Uczniom i Mieszkańcom
wsi życzymy ciepłych, rodzinnych, pełnych miłości
i nadziei Świąt Bożego Narodzenia oraz
wszelkiej pomyślności w Nowym Roku.*



Wigilijne przysłowia

**

Jak w Wigilię z dachu ciecze,
jeszcze się zima długo powlecze.

**

Boże Narodzenie po lodzie,
Wielkanoc po wodzie.

**

W dzień Adama i Ewy
daruj bliźniemu gniewy.

**

Jakiś w Wigilię, takiś cały rok.

**

Pogoda na wigilię Narodzenia,
do Nowego Roku się nie zmienia.

**

Gdy w Boże Narodzenie pola są zielone,
na Wielkanoc będą śniegiem przywalone.

**

W Boże Narodzenie dnia przybywa
na kurze stąpienie.

**

Jeśli dzień wigilijny pogodny,
roczek będzie urodny.

**

Jak w Wilię gwiazdy świecą,
kury dobrze jajka niesą.

Wyszukał Szymon Ślęmp

Wigilijne tradycje

WIGILIA – słowo to pochodzi z języka łacińskiego i oznacza „czuwanie”. Tradycja czuwania przed świętem wywodzi się ze Starego Testamentu.

CHOINKA – jest odzwierciedleniem drzewa rajskiego, „drzewa życia”, biblijnego drzewa wiadomości dobra i zła, pod którym rozpoczęła się historia ludzkości. Nie może na niej zabraknąć oczywiście jabłek. Wieszka się je na pamiątkę wydarzeń sprzed wieków, kiedy to w raju Ewa kusiła nimi Adama. Czerwień i gładka skóra jabłek symbolizują zdrowie – powieszenie ich na choince gwarantuje ponoć całej rodzinie zdrowie i energię w nadchodzącym roku.

Zwyczaj ustawiania ustrojonego drzewka wigilijnego znano w Niemczech już w XV w. Do Polski choinka przywędrowała dopiero na przełomie XVIII i XIX w.

Początkowo przyjęła się tylko w miastach, na wieś trafiła na początku XX w. Jej zielone gałęzie stanowią symbol życia, płodności, radości.

Ostre IGLY CHOINKI symbolizują koronę cierniową.

SIANO POD OBRUSEM – ma przypominać o ubóstwie Świętej Rodziny, o betlejemskim żłóbku. Zwyczaj ten zaprowadził św. Franciszek z Asyżu, organizując pierwsze jasełka.

WOLNE MIEJSCE PRZY STOLE – pozostawia się dla zbłąkanych i samotnych, którzy mogą zapukać do drzwi.

GWIAZDA – na wierzchołku choinki symbolizuje gwiazdę betlejemską, która wskazywała drogę trzem mędrcom, gdy szukali nowonarodzonego Jezusa.

OPŁATEK – biały okruch chleba, stanowiący symbol miłości i jedności chrześcijańskiej. Zwyczaj dzielenia się opłatkiem rozpowszechnił się już w XVII w.

LAMPKI - na bożonarodzeniowym drzewku to znak światła Bożego, przypominającego o niegasnącej miłości Boga. Powinny one płonąć przez całą wigilijną noc, a zaświecić należy je, gdy zabyłyśnie pierwsza gwiazdka.

SNOPI ZBOŻA - dawniej gospodarze robili snopki z żyta, owsa, jęczmienia oraz pszenicy i ustawiali je w kącie w domu lub wieszali pod sufitem. Dzięki temu w gospodarstwie miało nie zabraknąć jedzenia. Pleciono również snopki ze słomy i zatykano je, gdzie się dało. Tradycja głosiła, że im więcej będzie ich w domu, tym większe będą plony.

Przygotował Karol Ślemp



Tradycje ubierania choinki

Nikt chyba nie wyobraża sobie Bożego Narodzenia bez choinki. Nawet jeśli nie jest ona w tradycyjnej formie żywego drzewka obwieszzonego bombkami i światełkami. Skąd u nas zwyczaj ubierania choinki? Jaka jest historia tej najpopularniejszej dekoracji?

Zanim pojawił się u nas zwyczaj przystrajania choinki, ozdobą świątecznych domów były snopy zboża lub przybrane wierzchołki i gałęzie drzew iglastych, zatykane w różnych miejscach izby lub wieszane u powały wierzchołkiem w dół (tzw. podłazniki, podłaznice, sady). Udekorowane były one ciasteczkami domowego wypieku, orzechami, jabłkami, wycinankami. Wierzono, że wisząca u sufitu podłazniczka nie tylko pięknie stroi dom, ale posiada również właściwości dobroczynne: chroni od nieszczęść i chorób, za-

pewnia dostatek oraz zgodę i miłość w rodzinie, a pannom na wydaniu szybko i udane małżeństwo. Wyszniętego podłaznika nigdy nie wyrzucano do śmieci. Jego pokruszone cząstki dodawano do karmy zwierząt domowych albo zakopywano w brzdach zagonów na urodzaj.

Warto dodać, że nasi przodkowie na ziemi sądeckiej i Pogórzu Rzeszowskim w święta ustawiali przed domami całe, wycięte w lesie, małe świerczki, na szczęście i urodzaj, dla pomyślnej vegetacji roślin i dla świątecznej dekoracji. Zielonymi gałęziami sosny, jodły, świerka dekorowali ściany domów, ramy obrazów, drzwi wejściowe. Przybijano je nawet na wrotach do stodoły lub obory.

W Polsce przystrajanie choinki to jedna z najnowszych tradycji wigilijnych, bo pojawiła się u nas dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku, a przywędrowała z Niemiec za pośrednictwem żołnierzy i urzędników pruskich.



Przejęli ją jako pierwsi w latach 1794-1807 mieszkańcy Warszawy. Zwyczaj ten szerzył się w XIX wieku, zrazu wśród mieszczan pochodzenia niemieckiego. Na polskiej wsi choinka upowszechniła się dopiero w okresie międzywojennym. Na północy nazywana jest wprost choinką, na południu zaś - drzewkiem lub bożym drzewkiem, co jest kalką niemieckiego Christbaum.

Ubieranie choinki przyjęło się w domach katolickich, jednak nie od razu zostało zaakceptowane przez Kościół, który wiązał zwyczaj ten z tradycją pogańską.

Pierwsze opisy przystrajanego w wigilię drzewka pojawiają się we francuskiej Alzacji. Geneza tego zwyczaju sięga - według jednej z teorii - do tradycji starożytnej Grecji i Rzymu, według innej - jest to pozostałość kultu zmarłych. Jeszcze inna ukazuje drzewko wigilijne jako symbol rajskiego drzewa żywota, z którego, wedle legendy, wyciosano krzyż Chrystusa.

Piękna, góralska legenda mówi, że choinkę bożonarodzeniową zawdzięczamy ... niedźwiedziowi. Gdy doszła do niego wieść o narodzeniu Jezusa, pobiegł czym prędzej do Betlejem. Martwił się tylko biedny miś, że nie miał dla Dzieciątka żadnego godnego prezentu. Postanowił ofiarować to, co było do zdobycia w lesie. Ułamał piękną choinkę i powłókł za sobą. Po drodze przechodził przez potoki, w których zamoczył gałązki drzewka, krople wody zamrzły na jego igiełkach i świeciły jak diamenty. Na gałęziach zasiadły ptaszki, a niedźwiedź wszystko to zaniósł do szopki

i przed Dzieciątkiem postawił. I od tej pory dzieci stroją choinki i wieszają na nich wszelkie świecidelka.

Choinkowe dekoracje nigdy nie były przypadkowe. Dawniej na drzewku wieszano ciastka, orzechy, jabłka, kawałki opłatka, także ozdoby z papieru czy słomy. Zawsze na gałązkach umieszczano zapalone świece i zimne ognie.

Niektóre z tych dekoracji są wieszane na drzewkach do dnia dzisiejszego. Każdy element ma swoją własną symbolikę:

Jabłka - mają zapewnić zdrowie i urodę, według wierzeń kościelnych symbolizują rajską jabłko.

Orzechy - zawijane w sreberka przynoszą dobrobyt i siłę.

Łańcuchy - wzmacniają rodzinne więzi. Są również pamiątką po wężu - kusicielu.

Światelka - to światło broniące przed ciemnościami i złem. Dawniej świece płonęły w izbie przez całą noc wigilijną, aby przychodzące na ten czas dusze przodków mogły się ogrzać.

Gwiazda betlejemska - symbolizuje gwiazdę, która wiodła Trzech Króli do Dzieciątka Jezus. Ma ona pomagać w powrotach do domu.

Dzwoneczki - oznaczają dobrą nowinę i radość.

Współczesne dekoracje choinkowe nie są już tak symboliczne. Na ogół wieszamy na drzewku szklane bombki, kolorowe i błyszczące łańcuchy, elektryczne światelka, chociaż pojawiają się również te tradycyjne elementy - gwiazda betlejemska, łańcuchy, orzechy, czy cukierki - jak niegdyś ciastka i pierniki. Elektryczne światelka zastępują świece i również są kontynuacją tej tradycji. Większe znaczenie w choinkowych dekoracjach ma obecnie kolorystyka oraz moda, niż symbolika - jednak sam fakt ubierania choinki jest wciąż jednym z najważniejszych elementów Bożego Narodzenia.

*P. A. Litwin-Ślęmp na podst.
„Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne”*

B. Ogrodowska



Boże Narodzenie na świecie

Boże Narodzenie to najweselsze i najbardziej zaskakujące święta. Wszyscy cenią sobie ich specyficzny klimat, który rozciąga się wiele dni przed i po 25 grudnia. I chociaż w poszczególnych krajach tradycje i zwyczaje różnią się między sobą, to wszędzie to święto obchodzone jest uroczysto. Oto kilka przykładów.

Austria

Tutaj w Wigilię spożywają karpia albo kaczkę, jakieś proste ciasto, pieczone kasztany, migdały, pierniki, wino z korzeniami. W niektórych miastach na rynku śpiewa się wspólnie kolędy. Jedną z najpiękniejszych kolęd świata "Cicha noc" powstała w Austrii, w małej wiosce Oberndorf koło Salzburga w grudniu w 1988 roku. Słowa napisał ksiądz Joseph Mohr, a muzykę - organista Franz Xavier Gruber. W Austrii znany jest też obyczaj przygotowywania szopki, czyli figurek Świętej Rodziny i małego Jezusa.

Belgia

Wigilia jest okazją do rodzinnych spotkań. Zazwyczaj nie jest postną. Na bożonarodzeniowym stole w Belgii mogą się znaleźć zarówno ostrygi, homary, jak i indyk oraz baba z kremem mokka. W Wigilię, głównie dzieci, odwiedza Święty Mikołaj, który przed północą zostawia dla nich prezenty pod choinką. Belgowie świętują dzień Bożego Narodzenia (25 grudnia), natomiast 26 grudnia jest normalnym dniem pracy.

Czechy

W Wigilię Bożego Narodzenia - Czesi odwiedzają cmentarze. Tego dnia groby najbliższych i przyjaciół ozdabia się wieńcami, kwiatami, gwiazdami betlejemskimi oraz koszykami ze specjalnymi bożonarodzeniowymi ciasteczkami. W wielu czeskich domach podczas Bożego Narodzenia słucha się kolęd, popularne jest również odwiedzanie szopek bożonarodzeniowych. Najważniejszą potrawą wigilijną jest karp podawany z sałatką ziemniaczaną. Po kolacji dzieci dostają prezenty od Jezuska. Również po kolacji wigilijnej zwyczajem jest kolędowanie. Okres Bożego Narodzenia kończy się świętem Trzech Króli.

Dania

Obchody świątecznego Bożego Narodzenia w Danii rozpoczynają się od adwentowego wieńca z czterema świecami, które po kolei są zapalane w cztery niedziele poprzedzające Wigilię. Kolacja wigilijna składa się z pieczonej kaczki lub gęsi faszerowanej suszonymi śliwkami oraz ryżu z owocami i przyprawami. Do jednej z miseczek z tą potrawą wkłada się migdał, a ten, kto go znajdzie dostaje jeszcze jeden prezent. Najważniejszym punktem wigilijnego spotkania jest obdarowywanie prezentami. Po kolacji zapala się światełka na choince, którą ozdabia liczne małe chorągiewki, Dannebrog.

Estonia

Święta Bożego Narodzenia w Estonii są niezwykle ciekawe. Wiele rodzin obchodzi święta dwukrotnie - w obrządku luteranckim i prawosławnym, obchodzonym dwa tygodnie później. W dzień Wigilii Estończycy udają się na mszę. Przed wyjściem, zgodnie z tradycją, zażywają kąpeli w saunie. Po mszy czeka na nich

odświętnie nakryty stół z jedzeniem i świecami. Na stole stawia się dodatkowe nakrycie. Na kolację wigilijną podawane są tradycyjne posiłki - te same od pokoleń.

Finlandia

Czas świątecznych przygotowań rozpoczyna się w tym kraju dużo wcześniej niż w pozostałych państwach UE. W każdą niedzielę adwentu zapala się kolejne świece. Kiedy już wszystkie zapłoną, dzieci otrzymują pierwsze prezenty. Święta w Finlandii rozpoczynają się 24 grudnia o szóstej rano mszą ku czci narodzin Chrystusa. W kościołach przy każdej ławce płoną świece.

Francja

Święta we Francji obchodzone są w gronie rodziny i przyjaciół tylko 25 grudnia. W Wigilię dzieci zostawiają swoje buty przy kominku, wierząc, że Mikołaj wypełni je prezentami. Po uroczystej kolacji zostawia się na dworze płonące świece na wypadek, gdyby przechodziła Matka Boska. We Francji choinka ozdobi mieszkanie tylko jeden dzień. Tradycją jest również wypiekanie trzynastu chlebów symbolizujących dwunastu apostołów i Jezusa.

Grecja

W Grecji najważniejszym świątecznym dniem jest 25 grudnia. Nie obchodzi się tu Wigilii, a jeśli już, to o bardzo późnej porze. Ksiądz chodzi od domu do domu i kropi święconą wodą głównie te miejsca, gdzie mogą się znajdować *kallikantzari* (złe duszki). Zamiast choinki stawia się przystrojony świątecznie model żaglowca. Jest to najważniejszy symbol bożonarodzeniowy w tym kraju.

Hiszpania

W małych miejscowościach zwyczajem jest gromadzenie się wiernych przy "urnie losu". Każdy wrzuca do niej karteczkę ze swoim imieniem, następnie losuje się dwie z nich. Wylosowana para będzie parą najlepszych przyjaciół w nadchodzącym Nowym Roku. Zwyczajem regionalnym hiszpańskiej Galicji jest rozpalanie ognisk w noc Bożego Narodzenia, by błakające się dusze grzeszników nie marzły. Natomiast w Andaluzji Boże Narodzenie ma charakter ulicznych zabaw. Ważniejsza od choinki jest w Hiszpanii szopka. Mimo iż w Wigilię przygotowuje się uroczystą kolację, to jednak najważniejsze znaczenie ma święto Trzech Króli. To wtedy właśnie, dwanaście nocy po Bożym Narodzeniu, dzieci otrzymują prezenty, od Trzech Króli. W zamian za podarki dzieci przygotowują im słodycze i kostki cukru dla wielbłądów.

Holandia

W Holandii nie ma ani wieczerzy wigilijnej, ani postu, ani prezentów pod choinką. Święta obchodzone są 25 i 26 grudnia. Holendrzy pielęgnują tradycję pasterki, uroczystej mszy wigilijnej. Nie ma tu jednak specjalnych potraw świątecznych czy wypieków. Można jednak zauważyć przed domami choinki bogato ozdobione sznurami lampek i świątecznie udekorowane okna. W przedświąteczne dni Holendrzy piszą i wysyłają kartki z życzeniami. Każda rodzina z okazji świąt Bożego Narodzenia wysyła około 30 - 50 kartek.

Irlandia

Święta w Irlandii zaczynają się już na początku grudnia wysyłaniem kartek, zdobieniem sklepowych witryn, dekorowaniem domów girlandami i światełkami. Nad drzwiami wieszają się wieńce i jemiółę. Jedną dużą świecę - Mor na Nollag (wielka bożonarodzeniowa) - powinna stać w każdym oknie. Drzwi w święta pozostawia się otwarte - dla niespodziewanych gości, przy stole - wolne nakrycie dla trzech osób. Przed samą wieczerzą wigilijną zamiata się jeszcze raz podłogę. W Wigilię dzieci zostawiają skarpetki lub poszewki poduszek, w nadziei, że rano znajdą w nich prezenty. Święta kończą się 6 stycznia, w święto Trzech Króli.

Litwa

Wigilia Bożego Narodzenia *Kučios* na Litwie, podobnie jak w Polsce, jest posiłkiem bardzo rodzinnym, powszechnie uważanym za najważniejszy dzień w roku. Obowiązuje również zwyczaj łamania się opłatkiem, który jest nieznanym w innych regionach Europy. Zjada się też 12 potraw, symbolizujących one 12 miesięcy w roku. Potrawy nie mogą zawierać tłuszczu, mleka, masła i mięsa. Zwyczajem jest przygotowywanie słomianych łańcuchów na choinkę czy dekoracji z papieru (np. gwiazdy, tulipany, lilie) i osadzanie ich na słomianych patyczkach. Na Litwie choinka zdobi mieszkanie tylko w Wigilię i Boże Narodzenie. Na wsiach jest obyczaj kładzenia siana pod obrus.

Luksemburg

W Luksemburgu okres świąteczny rozpoczyna się w pierwszą niedzielę grudnia wielką paradą, która kończy się pod miejskim Ratuszem. Biorą w niej udział *Klees`chen* (Święty Mikołaj) i *Houseker* (Czarny Piotruś), którzy wszystkim napotkanym dzieciom rozdają słodycze. W Wigilię Bożego Narodzenia, wczesnym wieczorem, rodziny zbierają się wokół choinki na wspólnych rozmowach. O północy wiele rodzin uczestniczy w pasterce. Prezenty pod choinkę przynosi Dzieciątko Jezus, a rozpakowuje się je dopiero w pierwszy dzień świąt.

Łotwa

Łotewska tradycja nakazuje przygotować trójwymiarowe dekoracje ze słomy i trzciny. Zgodnie z tradycją należy skosztować dziewięciu potraw, aby nadchodzący rok był bogaty.

Malta

Już na początku grudnia widoczne są świąteczne dekoracje na maltańskich domach mieniące się różnobarwnymi kolorami. Sąsiedzi rywalizują między sobą o najokazalej udekorowany, zazwyczaj światełkami, dom. Zwyczajem jest ustawianie figurki Jezusa, albo całej szopki, *pasturi*, w najważniejszej części domu i dekorowanie jej światełkami. Cechą charakterystyczną czasu Bożego Narodzenia jest to, że Maltańczycy nie zamykają się w domach, wspólnie świętują i radują się biorąc pod uwagę religijne korzenie obyczajów adoptując je do czasów współczesnych.

Niemcy

Zwyczaj wprowadzenia do domów bożonarodzeniowego drzewka upowszechnił się w mieszczańskich rodzinach niemieckich w XVIII w., skąd, w wieku XIX przeszedł na pozostałe kraje europejskie. W większości

niemieckich domów znajdzie się również drewniany żłobek- maleńki model stajenki w jakiej urodził się Jezus. Na trzy tygodnie przed świętami zawieszają się specjalny kalendarz, w którym dzieci znajdują czekoladki. Najbardziej uroczystym momentem jest świąteczny obiad, po którym rozpakowuje się złożone pod choinką prezenty.

Portugalia

W wigilię Bożego Narodzenia całe rodziny zbierają się w domach wokół choinki i oczekują nadejścia północy, by wybrać się do kościoła na pasterkę. Po skończonej mszy, wszyscy udają się do domów by zasiąść do wigilijnego posiłku. Drzewko ustawia się w wiklinowym koszyku lub w wazonie na środku stołu. Starą tradycją jest zapraszanie dusz zmarłych, dla których pozostawia się puste nakrycie przy wigilijnym stole, lub wrzuca się do kominka okruszki z wigilijnych potraw.

Słowacja

Prawdziwy okres świąteczny rozpoczyna się dopiero 24 grudnia. Ludzie wierzący przez cały ten dzień zachowują post, następnie składają sobie życzenia i obdarowują się prezentami. W prawie każdym domu stoi choinka, wokół której gromadzą się domownicy zasiadający do wspólnej kolacji, gdy na niebie ukaże się pierwsza gwiazdka. Wieczera wigilijna składa się z dwunastu dań. Prezenty przynosi Jezuska.

Słowenia

Przystrojanie świątecznej choinki przywędrowało w połowie ubiegłego wieku z Niemiec. Zwyczaj przygotowywania szopki przywędrował do Ljubljany w 1644 r. Stosunkowo nowym zwyczajem jest wysyłanie kart z życzeniami. Zwyczajem sięgającym okresu przedchrześcijańskiego jest przygotowywanie świątecznych wypieków. Świąteczne bochenki chleba różnią się między sobą, w zależności od regionu, w którym występują. Trzy rodzaje są podstawowe: z pszenicy, żyta i gryki. Ten uroczysty chleb z różnymi dodatkami, wg przekazów, ma magiczną moc, ponieważ niesie ludziom i zwierzętom zdrowie.

Szwecja

Do bożonarodzeniowych zwyczajów w tym kraju należy dekorowanie domostw świątecznymi ornamentami: figurkami św. Mikołaja, aniołkami, gwiazdkami. Okres świąteczny trwa tu od pierwszej niedzieli adwentu aż do 13 stycznia. Ważną datą w okresie przedświątecznym to 13 grudnia - noc św. Łucji, według legendy najdłuższą w roku, w którą spożywa się dodatkowy posiłek. Na świątecznym stole nie może zabraknąć pierników domowego wypieku. Wigilia nie jest postną, a jej obfitość to nawiązanie do czasów pogańskich i składania darów pogańskim bożkom, podobnie jak zapalanie świec. Świąteczne drzewko dekoruje się najczęściej kilka dni przed Wigilią, prawdziwymi świeczkami oraz zabawkami ze słomy i siana.

Źródło: <http://euro-swiete.prv.pl>
Przygotował Szymon Ślemp

„JAK TO DRZEWIEJ BYWAŁO... - PODKARPACKIE TRADYCJE BOŻONARODZENIOWE”

drzewiej - wg *Słownika pojęciowego języka staropolskiego* - dawniej, przedtem

Święta Bożego Narodzenia to piękny i radosny czas. Wszyscy są jakby weselsi i szczęśliwsi. Lepsi. To właśnie z tymi świętami związanych jest wiele tradycji i obrzędów, które obchodzili nasi przodkowie, dziadkowie, a teraz rodzice z nami. Boże Narodzenie, to czas spotkań, bliskości i rodzinnego ciepła. Okres świąteczny rozpoczyna się 24 grudnia, wigilią i trwa do Trzech Króli. To czas przeznaczony na kołędowanie, przyjmowanie Szczodraków i kołędujących Trzech Króli. Słowo *wigilia* pochodzi z języka łacińskiego i oznacza czuwanie. Czuwamy więc co roku i oczekujemy nadejścia Chrystusa.

Wigilia to największa tradycja nie tylko u nas, w gminie Chmielnik, czy na Podkarpaciu, ale wśród wszystkich chrześcijan na całym świecie. Ludzie powtarzali: „jakiś we Wiliją, takiś cały rok”. Powtarza też tak babcia i mama, więc tradycyjnie staramy się powstrzymać w tym dniu od przykrości. Dawniej, ale i teraz podobnie to wygląda, gospodyni od samego rana przygotowywała dwanaście potraw na wieczerzę wigilijną. Dwanaście, bo tyle jest miesięcy. W tym czasie gospodarz szedł do lasu po drzewko (na Podkarpaciu na choinkę mówiło się *drzewko*), które później stroiły dzieci i młodzież. Kiedyś na choince wieszano jabłka, orzechy owinięte bibułą albo złotkiem, pieczone ciasteczka i robione przez dzieci łańcuchy. Na gałązkach mocowano drucikami świeczki. Dziś mamy mnóstwo kolorowych i błyszczących, gotowych ozdób choinkowych. I po drzewka rzadko kto chodzi do lasu. W mojej rodzinie przetrwała tradycja robienia przez nas ozdób choinkowych - aniołków, pierniczków, łańcuchów, gwiazdek. Choinkę jednak ubiera się wcześniej.

W posprzątanym i przystrojonym domu oczekiwano na wieczerzę. Gospodarz przynosił jeszcze snop zboża i sianko na stół. Na sianku kładł kolorowy opłatek, który przepowiadał urodzaj, jeśli przykleił się do danej potrawy. Na stole przygotowywano też miejsce dla pielgrzyma. Ta tradycja przetrwała do dziś, zawsze przygotowuje się dodatkowe miejsce dla niespodziewanego gościa. Dawniej na wigilię schodziła się nie tylko rodzina, ale też sąsiedzi, nawet jeśli mieszkali dość daleko. Wieczerzę rozpoczynano modlitwą i podzieleniem się opłatkiem. Na stół wnoszono kolejne potrawy i wszyscy jedli łyżkami z tej samej misy. Dzisiaj ten zwyczaj już zanika. Każdy ma przygotowaną własną zastawę stołową. Przy niektórych potrawach odbywały się zabawy. Przy barszczu sąsiad sąsiada ciągnął za palce u ręki mówiąc: "Rośnij żytko, rośnij, by kłosa były grube, jak twe palce". Podczas jedzenia fasoli ciągnięto się za włosy mówiąc: "Wiąż się groszku, wiąż", co miało

oznaczać, że groszek ładnie urośnie. Ostatnią potrawą był kompot z suszek. W czasie wieczerzy nie można też było odchodzić od stołu ani odkładać łyżki, bo to wróżyło nieszczęście. Po kolacji śpiewało się kolędy aż do pasterki albo szło się na wieczerzę do innego domu. Panny wychodziły na pole i stukając łyżkami o siebie, nasłuchiwały skąd zaszczeka pies, gdyż z tamtej strony miał pochodzić ich przyszły mąż. Wiele z tych wigilijnych tradycji przetrwało w mojej rodzinie do dziś.

W dzień Bożego Narodzenia nie wykonywało się żadnych prac, tylko takie konieczne, jak nakarmienie zwierząt. Nie gotowało się nawet posiłków, jadło się to, co zostało z wigilii. Nie odwiedzało się też rodziny. Spędzało się ten dzień w swoim domu, z najbliższymi. Boże Narodzenie było tak wielkim świętem, jak Wielka Niedziela.

W drugi dzień świąt, w Świętego Szczepana, gospodarz zabierał sianko ze stołu wigilijnego i zanosił zwierzętom. W tym dniu chłopcy zaśmiecali podwórka dziewczyn rozrzucając słomę na posesjach. Chociaż ta tradycja już zanika, jednak zdarza się jeszcze zobaczyć w Szczepana zaśmiecone podwórka. Wybierając się do kościoła, ludzie napełniali kieszenie owsem i sypali nim w czasie mszy po innych, a to wszystko na pamiątkę kamienowania św. Szczepana. Po południu młodzież i dzieci chodzili po kołędzie z szopką lub przebierali się za Heroda, Króla, Cygana i Żyda i odgrywali Jasełka, czyli przedstawienie o narodzeniu Jezusa.

Tradycja, według *Słownika Języka Polskiego* to „obyczaj, zachowanie, pogląd, norma postępowania przyjmowane przez jedno pokolenie od pokoleń poprzednich i przekazywane następnemu”. Tradycje pozwalają nam pamiętać o naszych dziadkach i ich życiu, ale też sprawiają, że świąteczny czas jest wyjątkowy, przepełniony radością, miłością, spokojem.

Tradycje bożonarodzeniowe niosą ze sobą od pokoleń wielką tajemnicę Narodzenia Jezusa.

Wiktor Kołodziej

Praca zgłoszona do Międzyszkolnego Konkursu Literackiego

„Jak to drzewiej bywało... - podkarpackie tradycje bożonarodzeniowe”

Bibliografia:

1. Stefania Obara "Nasze korzenie-ludzie i obyczaje" Białowa 2010, wyd. Regionalne Towarzystwo Rolno-Przemysłowe „Dolina Strugu”, 2010 r.
2. Zespół redakcyjny: Danuta Szajna, Jan Niepokój, Justyna Niepokój, Andrzej Pieczonka, Zbigniew Smyczek, Kazimiera Szydelko, "Z mojej małej ojczyzny. Historia wsi życiem ludzi pisana. Część II", Wola Rafałowska 2012, wyd.: Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Wsi Wola Rafałowska „Nasza Wola”

AKTUALNOŚCI

INAUGURACJA NOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2021/2022

Wypoczęci po wakacjach, stęsknieni siebie, 31 sierpnia spotkaliśmy się w kościele parafialnym na uroczystej Mszy św. Ksiądz Proboszcz powitał nas serdecznie. W wygłoszonym kazaniu mówił o tym, jak ważne są: solidne wypełnianie obowiązków, odpowiedzialność za powierzone zadania, uczciwość, kultura osobista.

Po Mszy św. Pani Dyrektor powitała wszystkich serdecznie i przekazała kilka istotnych informacji dotyczących funkcjonowania szkoły w czasie pandemii.

1 września 2020 roku, przyszedłszy do szkoły, by rozpocząć nowy rok szkolny. W salach lekcyjnych spotkaliśmy się z wychowawcami. Podzieliliśmy się wrażeniami po wakacjach, zapoznaliśmy się z planem zajęć, a później wróciliśmy do domów, by jeszcze przez chwilę rozkoszować się odchodzącym czasem wakacji.



TEATRZYK OBJAZDOWY

20 września najmłodszy mieli okazję obejrzeć minispektakl pt. "Kruszynka". Nie dajcie się zwieść tytułowi. Kruszynka była....cyrkową słoniką, która odkrywała czym tak naprawdę jest przyjaźń.

SPRZĄTANIE ŚWIATA

21 września uczniowie uczęszczający na zajęcia w świetlicy szkolnej wzięli udział w 28 Ogólnopolskiej Akcji Sprzątanie Świata, której hasłem przewodnim było: "Myślę, więc nie śmieję". Akcja miała na celu nie tylko posprzątanie terenu wokół szkoły, ale zwrócenie uwagi na to, by nie śmiecić i w sposób prawidłowy segregować śmieci. Dzieci doskonale wiedzą, że nie opłaca się zaśmiecać naszej natury, jeśli chcemy zadbać o zdrowie nasze i przyszłych pokoleń. Niszcząc naturę, niszczymy siebie.



BEATYFIKACJA PATRONA NASZEJ SZKOŁY

12 września 2021 roku odbyła się uroczysta beatyfikacja Sługi Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Dla naszej szkoły był to wyjątkowy dzień. Pragnąc włączyć się w to wielkie wydarzenie nasi uczniowie wraz z wychowawcami już kilka dni przed beatyfikacją rozmawiali o życiu i działalności Patrona, przypominali sobie jego słowa, przygotowywali gazetki ściennie.

10 września wszyscy zgromadziliśmy się w holu głównym, by wspólnie pomodlić się i oddać hołd temu wielkiemu Polakowi.





EUROPEJSKI DZIEŃ JĘZYKÓW 2021

W dniach 23 -24 września w naszej szkole obchodziliśmy Europejski Dzień Języków. W klasach I-III przeprowadzono lekcje okolicznościowe dotyczące symboli Wielkiej Brytanii. W klasach starszych poznawaliśmy rodziny języków, mówiliśmy o najbardziej popularnych językach na świecie, rozmawialiśmy o tym, dlaczego warto się uczyć języków obcych. Uczniowie pracowali na zajęciach metodą stacji dydaktycznych wykorzystując smartfony do wykonania zadań zaszyfrowanych w formie QR kodów.

P. A. Wołkowicz

Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia

1 października, jak co roku, zorganizowano w naszej szkole „Dzień Tabliczki Mnożenia”. Dzień ten obchodzimy rokrocznie w pierwszy piątek października. Jest to akcja edukacyjna, która ma na celu zachęcić wszystkich (nie tylko uczniów) do przypominania tabliczki mnożenia, a także uświadomić, iż znajomość tabliczki mnożenia jest niezbędna w życiu codziennym.

Przez cały dzień, na przerwach, uczniowie mieli możliwość sprawdzenia swojej znajomości tabliczki mnożenia pod nadzorem specjalnie powołanej Komisji Egzaminacyjnej w składzie: Jan Seredyński i Kamila Kłósek.

Klasie 5 dziękujemy za przygotowanie ŚDTM w naszej szkole.

WYBORY NA PRZEWODNICZĄCEGO SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO

4 października 2021 r. w naszej szkole odbyły się wybory na przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego.

Swoją kandydaturę do tegorocznych wyborów zgłosili uczniowie: Jakub Sitarz z kl. 8 oraz Gabriela Odój z kl. 7. W wyniku głosowania przewodniczącym Samorządu Szkolnego został Jakub Sitarz. Życzymy świetnych pomysłów i owocnej pracy!

PASOWANIE NA UCZNIĄ



14 października w poczet uczniów naszej szkoły przyjęci zostali uczniowie klasy I. Dzieci, wraz ze swoją wychowawczynią - panią Jolantą Wójcik, przygotowały wspaniały program artystyczny, który był prawdziwym pokazem ich umiejętności. Tym samym pierwszoklasiści udowodnili, że godni są nosić miano ucznia Szkoły Podstawowej im. Stefana kard. Wyszyńskiego w Woli Rafałowskiej.

W niezwykle podniosłej atmosferze, przed poczem sztandarowym pierwszoklasiści ślubowali być dobrymi Polakami, godnie reprezentować swoją szkołę, swym zachowaniem i nauką sprawiać radość rodzicom i nauczycielom. Po złożeniu ślubowania Pani Dyrektor dokonała symbolicznego pasowania na ucznia. Pierwszoklasiście gratulujemy i życzymy wielu szkolnych sukcesów!





DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

14 października nierozdzielnie kojarzy nam się z polską edukacją. Dzień ten upamiętnia powstanie Komisji Edukacji Narodowej, która była pierwszym ministerstwem oświaty publicznej

w Polsce, jak i w całej Europie. Od 1982 r., na mocy ustawy Karta Nauczyciela, dzień 14 października obchodzony jest jako Dzień Edukacji Narodowej.

Także w naszej szkole świętowaliśmy tego dnia. Mieliśmy okazję obejrzeć program artystyczny online w wykonaniu uczniów starszych klas. Były uśmiechy, życzliwość i chwile wzruszeń.



SZKOŁA PAMIĘTA

Końcem października uczniowie wraz ze swoimi wychowawcami odwiedzali cmentarz parafialny, by tam zapalić znicze i zmówić modlitwę przy grobach osób zasłużonych i cenionych w naszej społeczności. Ponadto uczniowie uporządkowali bezimienne i opuszczone groby. Modlitwa i zapalenie zniczy na grobach mieszkańców wsi były okazją do poznania historii Małej Ojczyzny.

Klasy odwiedzające miejscowy cmentarz nie zapomniały także o wielkim Polaku, patriocie, Stefanie Kardynale Wyszyńskim, zapalając symboliczne światełka pod pomnikiem Patrona szkoły.



ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

10 listopada społeczność szkolna zgromadziła się w holu głównym, by razem przeżywać radość odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r.

O godz. 11.11 odśpiewane zostały 4 zwrotki hymnu narodowego. Tym samym włączyliśmy się w akcję "Szkoła do hymnu".



PRÓBNA EWAKUACJA

19 listopada została przeprowadzona w naszej szkole próbna ewakuacja. Wszystkie działania przebiegły zgodnie z planem. Sprawnie opuściliśmy budynek i udaliśmy się w wyznaczone przez prowadzącego ewakuację miejsce zbiórki. Podczas omówienia przebiegu ewakuacji zostaliśmy pochwaleni za właściwe, odpowiedzialne zachowanie oraz tempo opuszczenia szkoły.

Znajomość zasad ewakuacji jest bardzo ważna i zapewnia nam bezpieczeństwo w sytuacjach zagrożenia.



ANDRZEJKI

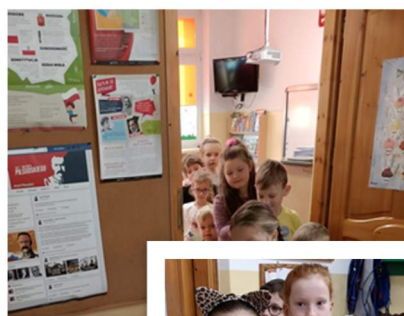
Andrzejki (znane też jako Jędrzejki lub Jędrzejówki) to wieczór wróżb odprawianych w nocy z 29 na 30 listopada, w wigilię imienin świętego Andrzeja. Są one specjalną okazją do zorganizowania ostatnich hucznych zabaw przed rozpoczynającym się adwentem.

Nasze szkolne andrzejki odbyły się nieco wcześniej. Starsi uczniowie mogli skorzystać z wróżb przygotowanych przez szkolne „wróżki” i szkolnych „magów” z Samorządu Szkolnego. Młodszy bawili się w swoich klasach. Dużą popularnością cieszyły się ciasteczka z wróżbami. Każdy mógł dowiedzieć się, co czeka go w przyszłości: szczęście, pieniądze, pech czy może jakaś inna niespodzianka. Zabawa była przednia!

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ PRAW DZIECKA Z UNICEF

20 listopada to wyjątkowa data: rocznica uchwalenia Konwencji o prawach dziecka. Przypomina nam, że wszyscy powinniśmy zwracać uwagę na dzieci i ich prawa. W 1989 roku ONZ przyjęła uniwersalny dokument gwarantujący wszystkim dzieciom na świecie ich prawa, reguluje on relacje między dzieckiem a państwem, chroni dzieci przed różnorodnymi niebezpieczeństwami, obliuguje państwo do wspierania prawidłowego rozwoju dzieci. Rolą dorosłych jest nie tylko dbanie, aby prawa dziecka były przestrzegane, ale także szerzenie wiedzy o prawach dziecka, w tym edukowanie kolejnych pokoleń dzieci i młodzieży.

Międzynarodowy Dzień Praw Dziecka wspólnie z UNICEF to wydarzenie, które jednoczy wszystkie dzieci na całym świecie. Dołączyły do niego również placówki w Polsce, w tym nasza szkoła, która zorganizowała szereg inicjatyw. 19 listopada uczniowie przyszli do szkoły ubrani na niebiesko, przygotowano gazetkę eksponującą prawa dzieci, nauczyciele na godzinach wychowawczych, z wykorzystaniem materiałów UNICEF, przeprowadzili zajęcia poszerzające wiedzę na temat praw dziecka. Nauczyciele objaśniali zapisy Konwencji, prowadzili dyskusje z uczniami, wykonano plakaty okolicznościowe, rysunki kredą na drodze prowadzącej do szkoły, sprawdzaliśmy swoją wiedzę dotyczącą praw dziecka wykonując quizy w aplikacji Kahoot oraz wypełniając karty pracy. Był to wyjątkowy czas dla całej społeczności szkolnej.



P. A. Wołkiewicz

MIKOŁAJ W NASZEJ SZKOLE



I przez małych, i przez dużych dzień 6 grudnia jest niecierpliwie wyczekiwany. Któż bowiem z nas nie lubi otrzymywać podarunków? A któż z nas nie lubi ich wręczać? Nie mogło więc być inaczej i w tym roku. Święty Mikołaj zawitał w progi naszej szkoły! Zebrane na sali gimnastycznej przedszkolaki powitały go z dużym aplauzem.

Po powitaniu Św. Mikołaj wysłuchał programu artystycznego przygotowanego specjalnie dla niego. Potem przyszedł czas na upominki.

Św. Mikołaj okazał się być bardzo wyrozumiałym

i wręczył każdemu prezencik. Radości nie było końca.

Jako, że Św. Mikołaj jest bardzo zajęta osobą, pozostawił również prezenty dla starszych uczniów, jednak na spotkanie z nimi zabrakło mu już czasu ;)



Nasze podróże - małe i duże

Wycieczka do kina

27 września my - uczniowie kl. 7 - razem z panią wychowawczynią i panią pedagog wybraliśmy się do Multikina, na film pt. „Czarny Młyn”.

Około godziny 9.00 pojechaliśmy autobusem do Rzeszowa. Gdy weszliśmy do kina, kilka osób kupiło sobie przekąski na film. Później udaliśmy się do sali kinowej i usiedliśmy w ostatnim rzędzie. Film opowiadał o nastolatkach, których podczas wakacji spotkało

wiele niespodzianek. Musieli rozwiązać tajemnicę, którą skrywał

opuszczony młyn. „Czarny młyn” był dość ciekawy, ale w opinii niektórych osób pod koniec było zbyt

dużo efektów.

Po skończonym seansie wszyscy udaliśmy się do McDonalda, aby coś zjeść. Do szkoły wróciliśmy autobusem. To była naprawdę fajna wycieczka!

Gabriela Odój



WYJAZD DO TEATRU

15 października moja klasa, wraz z klasą I i II, wybraliśmy się na wycieczkę do Teatru „Maska” w Rzeszowie na spektakl „Biruta i tajemnica rzeki”.

O godz. 8.00 autokar ruszył spod szkoły.

Gdy dojechaliśmy, powiesiliśmy nasze kurtki i plecaki na haczykach i poszliśmy na salę. Chwilę później rozległ się pierwszy, potem drugi i trzeci dzwonek. Rozpoczęło się przedstawienie. Opowiadało ono o życiu Auszeliny, córki Jonasa. Mieszkali oni w wiosce, Pewnego dnia o wioski przyszła Bituta. Kilka dni później została ona oskarżona o zatrucie rzeki. Jonas dał jej 3 dni, aby udowodniła mu, że jej nie zatrąła. Okazało się, że to mieszkańcy zatrująją rzekę smutkiem.

To przedstawienie było fajne.

Szymon Sroka

WYJAZD DO KINA

28 października uczniowie kl. 4 i 5 pod opieką P. P. Pelc oraz P. P. Barana udali się do Multikina w Rzeszowie na film pt. "Chłopiec z burzy".

Film ten jest bardzo wzruszający. Opowiada o niezwykłej przyjaźni chłopca z pelikanem. Mały Michael mieszka z tatą nad brzegiem oceanu. Pewnego dnia znajduje 3 osieroczone pelikany. Postanawia się nimi opiekować. Ptaki wyrastają na piękne i silne, ale to jeden z nich rezygnuje z wolności, by pozostać z chłopcem. W końcu przychodzi jednak moment rozstania...

Film ten pokazuje również jak ważna w naszym życiu jest przyroda, uczy szacunku do niej. Zachęcamy do jego obejrzenia lub przeczytania książki o tym samym tytule.

PIĄTKOLASIŃCI W KINIE

W ramach prezentu mikołajkowego, piątkolasiści wraz ze swoją wychowawczynią, wybrali się do rzeszowskiego kina na film „Clifford. Wielki czerwony pies”.

Film opowiada o wielkiej przyjaźni małej dziewczynki i małego psa. Małego, ale do czasu. Budząc się pewnego poranka Emily spostrzega, że jej czerwony szczeniak bardzo urósł. I tu zaczynają się kłopoty. Jeśli chcecie dowiedzieć, jak potoczyły się losy Clifforda, koniecznie wybierzcie się na ten film do kina. Szczerze polecamy.

Nasze podróże - małe i duże

Wycieczka do Zakopanego... okiem opiekuna

W dn. 20-21 października uczniowie naszej uczestniczyli w wycieczce do Zakopanego i Nowego Sącz. Jej celem było zwiedzenie urokliwego zakątka Polski, jakim jest Zakopane i jego okolice, poznanie tradycji, zabytków kultury, historii i postaci związanych z tymi miejscami. Jednocześnie była to świetna okazja do rozwijania zainteresowań, wzmocnienia relacji koleżeńskich, uczenia samodzielności.

Uczestnicy wyjazdu wyruszyli spod szkoły o godz. 7.00.

Pierwszym punktem wycieczki było wzgórze na Pogórzu Gubałowskim – Bachledówka. Miejsce to związane jest z postacią Patrona naszej szkoły – Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który przez 7 kolejnych lat spędzał tu miesięczny odpoczynek. Tu również Kardynał Karol Wojtyła odprawiał swoje rekolekcje jako ówczesny Metropolita Krakowski. Uczniowie zwiedzili Sanktuarium Matki Boskiej Jasno-górskiej. Przewodnik opowiedział o historii tego miejsca, związkach Prymasa Tysiąclecia z Bachledówką, planach budowy Domu Pamięci kard. Wyszyńskiego. Zebranych zachwycił przepiękny góralski wystrój kościoła. Przewodnik zwrócił uwagę na charakterystyczne elementy tego stylu. Dodatkowym autem wzgórze, na którym znajduje się Sanktuarium, był przepiękny widok na Tatry, Gorce oraz Beski-dy. Dla wielu uczniów było to pierwsze spotkanie z górami.

Kolejnym punktem wycieczki był Kamiland – galeria trofeów polskiego skoczka narciarskiego Kamila Stocha. W drodze do muzeum autokar przejechał również obok zakopiańskich skoczni narciarskich.

W Kamilandzie uczniowie mieli okazję zobaczyć jak przebiegają

przygotowania do zawodów. W pierwszym pomieszczeniu – serwis roomie - poznali technikę przygotowywania nart, mogli dotknąć igielitu, który pokrywa skocznię. Zobaczyli autentyczne kombinezony Kamila Stocha oraz jego narty. Następna sala ekspozycyjna była odwzorowaniem pokoju, w którym przyszedł skoczek spędzał dziecięce lata, w którym gromadził sportowe skarby i pierwsze trofea. Znajdowały się tam puchary i medale zdobyte przez K. Stocha do 2005 roku.

W kolejnych pomieszczeniach uczniowie podziwiali trofea sportowe: Kryształowe Kule, Złote Orły, medale i puchary pochodzące z różnorodnych zawodów, rywalizacji indywidualnych i zespołowych, zdjęć oraz pamiątki. Dodatkową atrakcją dla dzieci było to, że w każdym z siedmiu pomieszczeń przewodnikiem po ekspozycji był (w wersji audiowizualnej) sam Kamil Stoch. Dzięki temu dzieci mogły wysłuchać informacji i ciekawostek z życia mistrza.

Z Kamilandu uczniowie udali się słynnymi Krupówkami w kierunku Muzeum Stylu Tatrzańskiego – Willi Koliba. Przewodnik krótko opowiedział o historii tego miejsca, zwrócił uwagę na architekturę budynku. Poinformował, że projekt techniczny budynku powstał według koncepcji Stanisława Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego oraz że jest to pierwszy dom zbudowany w tym stylu. Wyjaśnił również, że nazwa koliba pochodzi z gwary góralskiej i oznacza szałas pasterski. Zebranych zachwyciło urokliwe otoczenie Muzeum.

Następnie zwiedzający skierowali swoje kroki na Cmentarz Zasłużonych na Pęksowym Brzyzku. Przewodnik poinformował zwiedzają-

cych, iż na cmentarzu tym znajduje się ponad 250 grobów osób zasłużonych dla Podhala. Wśród nagrobków, które są prawdziwymi dziełami sztuki, uczniowie zobaczyli m. in. miejsca pochówku Kornela Makuszyńskiego, Władysława Orkana, Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Tytusa Chałubińskiego. Przewodnik wyjaśnił również skąd wzięła się nazwa tej najstarszej zakopiańskiej nekropolii - pochodzi ona od nazwiska Jana Pęksy, który był darczyńcą ziemi, na której usytuowany jest cmentarz, a także słowa „brzyż” oraz jego zdrobnienie „brzyzek”, które oznaczają w góralskiej gwarze urwisko nad potokiem.

Kolejnym punktem programu był wyjazd kolejką linowo-terenową na Gubałówkę. Uczniowie zachwyceni byli niezwykłą panoramą Tatr oraz Zakopanego roztaczającą się ze wzgórze. Przewodnik wskazał im najważniejsze szczyty górskie widoczne z Gubałówki. Dzięki świetnej widoczności dzieci mogły podziwiać Kasprowy Wierch z widoczną stacją meteorologiczną, Giewont z dumnie wznoszącym się krzyżem, Czerwone Wierchy, Świnicę, Kościelec i in. Spacerując wzgórzem Gubałówki uczniowie mieli okazję nabyć pamiątki związane z ich wycieczką do Zakopanego.

Po zjeździe z góry uczestnicy wycieczki udali się do miejsca noclegowego położonego w dzielnicy Olcza w Zakopanem. Tu nastąpiło zakwaterowanie. Uczniowie spożyli posiłek, a po pełnym wrażeń dniu i z perspektywą kolejnego dnia zwiedzania wszyscy udali się na spoczynek.

Drugiego dnia wycieczki, po śniadaniu i spakowaniu się, wycieczkowicze udali się autokarem

Nasze podróże - małe i duże

w kierunku Wierchu Poroniec, skąd wiodł szlak na Rusinową Polanę. Tuż przy wejściu na szlak przewodniczka objaśniła uczniom zasady znakowania szlaków górskich, przypomniała zasady zachowania w parku narodowym. Droga wiodła przez las. Co jakiś czas w leśnych prześwitach widać było górskie szczyty. U celu wędrówki czekał na uczniów niezwykle widok majestatycznych tatrzańskich szczytów. Przewodniczka opowiedziała kilka ciekawostek związanych z Rusinową Polaną (bywał tutaj Kardynał Karol Wojtyła; na polanie tej wypasane są owce, a w znajdującej się nieopodal baczówce nabyć można i skosztować zrobionego na miejscu oscypka lub bundzu, napić się żętycy i posłuchać pasterskich opowieści) wyjaśniła

jakie szczyty widoczne są z tego miejsca.

Kolejnym punktem wycieczki była Kaplica pw. Najświętszego Serca Jezusa w Jaszczurówce, jedno z klasycznych dzieł stylu zakopiańskiego, zaprojektowana przez Stanisława Witkiewicza. Przewodniczka wyjaśniła skąd wzięła się „Jaszczurówka” (nazwa pochodzi od żyjących w rejonie wypływu cieplicy salamander plamistych nazywanych przez górali „jaszczurami”). Wewnątrz Kaplicy uczniowie zobaczyli niezwykle zdobienia wykonane w stylu zakopiańskim oraz piękne witraże. Na uwagę zasługiwał ołtarz główny przypominający góralską chatę.

Opuszczając Zakopane wycieczkownicy udali się do Nowego Sącza,

by tam zwiedzić Miasteczko Galicyjskie. Miasteczko jest rekonstrukcją fragmentu zabudowy małomiasteczkowej z okresu autonomii galicyjskiej. Obejmuje niewielki plac rynkowy oraz kilkanaście budynków: ratusz, karczma, remiza strażacka, domy wraz z zakładami usługowymi. Jako, że zabudowa Miasteczka Galicyjskiego odtworzona jest wiernie na podstawie starych planów, rycin i zachowanych rynków małopolskich miasteczek (np. Starego Sącza, czy Krościenka), spacerując po nim można odbyć swoistą podróż w czasie i poczuć klimat sprzed lat.

Z Nowego Sącza wycieczkownicy udali się w drogę powrotną i ok. godz. 20.00 dotarli do swoich domów.

Wycieczka do Zakopanego... okiem ucznia

Dnia 20 października 2021 roku uczniowie klas 4-8 ze Szkoły Podstawowej im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Woli Rafałowskiej, ja wraz z nimi, wybraliśmy się na wycieczkę do Zakopanego, śladami patrona naszej szkoły. Wycieczka zaplanowana była na dwa dni. Opiekunami tej wyprawy zostali wychowawcy danych klas.

Dzień rozpoczął się zbiórką przy szkole o godz.7. Po sprawdzeniu obecności i stanu technicznego autokaru (pojazd był sprawdzany przez dwóch policjantów), wsiedliśmy do autobusu i wyruszyliśmy w podróż. Jechaliśmy przez Tarnów i Kraków, aż do Zakopanego, w którym podziwialiśmy widok i dużych, i pięknych Tatr. Po przyjeździe na miejsce zwiedziliśmy na Bachledówce sanktuarium Matki Bożej Jasnogórskiej, gdzie przewodnik przy-

bliżył nam jego historię.

Kolejnym naszym przystankiem w Zakopanym był Kamiland, w którym poznaliśmy ciekawą i bardzo pouczającą historię Kamila Stocha. Później poszliśmy na Krupówki. Pod koniec pierwszego dnia pobytu w górach, wyjechaliśmy kolejką na Gubałówkę, gdzie można było kupić pamiątki. Po dniu spędzonym na zwiedzaniu, udaliśmy się na nocleg do „Willi u Grzesiczka”, gdzie zjedliśmy obfitą kolację i około godz. 22 poszliśmy spać.

Na drugi dzień, zaraz po śniadaniu, wsiedliśmy do autobusu i pojechaliśmy na parking, z którego ścieżką przez las udaliśmy się na Rusinowa Polanę. W drodze powrotnej odwiedziliśmy Sanktuarium Matki Bożej Jaworzyńskiej Królowej Tatr „Wiktorówki”. Potem pojechaliśmy do kaplicy p. w. Najświętszego Serca

Pana Jezusa w Jaszczurówce.

Czas naszego pobytu w górach dobiegał końca. Trzeba było się powoli żegnać z Zakopanem i wsiadać do autokaru. Podczas drogi powrotnej do domu zatrzymaliśmy się na obiad w barze Taurus. Poobiedzie skierowaliśmy się na Nowy Sącz, by zwiedzić Sądecki Park Etnograficzny i przy tym Miasteczko Galicyjskie. Do szkoły, czyli miejsca, z którego rozchodziliśmy się do domów, dotarliśmy o godz. 20.

Sądzę, że te dwa dni naszego pobytu w górach były czasem nie tylko spędzonym na zwiedzaniu, ale także czasem wzajemnej integracji. W pamięci na długo pozostaną wspomnienia i miłe wrażenie jakie wywarło na nas Zakopane. Sądzę, że wielu z nas nie może doczekać się kolejnej tak fajnej wycieczki.

Kacper Szydelko

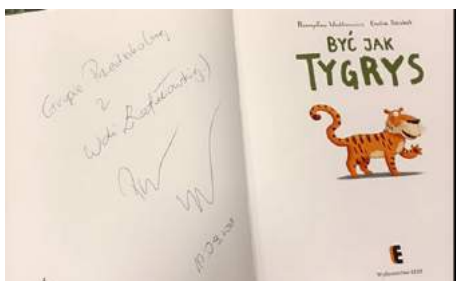
CIEKAWY SPOTKANIA



SPOTKANIA AUTORSKIE

Dzięki zaproszeniu Biblioteki Publicznej z naszej miejscowości dzieci z oddziału przedszkolnego uczestniczyły w spotkaniu autorskim z p. Przemysławem Wechterowiczem.

Spotkanie odbyło się 17 września w ramach działającego przy bibliotece Dyskusyjnego Klubu Książki. Pan Przemysław jest autorem wielu obrazkowych książeczek dla dzieci (dotychczas opublikował ponad 40 książek), które zostały przetłumaczone na ponad 20 języków. Z pasją opowiadał on o swoich opowiadaniach. Bardzo dziękujemy za zaproszenie :)



2 grudnia uczniowie kl. 5 uczestniczyli w spotkaniu autorskim z p. Barbarą Kosmowską, autorką utworów dla dzieci i młodzieży. Zapewne wszyscy pamiętacie „Dziewczynkę z parku”. Spotkanie odbyło się w formie zdalnej.

Pisarka, w tym przedświątecznym czasie, opowiadała m. in o swoim nowym zbiorze opowiadań pt. „Pięć choinek w tym jedna kradzieżna” oraz o niewydanej jeszcze książce „Latawce”. Pani Kosmowska podzieliła się również ze słuchaczami opowieściami o tradycjach świątecznych w jej domu. Nie mogło zabraknąć także historyjek o Fredzie. Jeśli jesteście ciekawi, kim on jest, sięgnijcie po książki Barbary Kosmowskiej.

POKAZY NAUKOWE

W dniu 10 listopada uczniowie klasy 8 uczestniczyli w pilotażowych zajęciach zorganizowanych przez Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie pod nazwą mini PCN, których celem było zademonstrowanie przyszłej działalności Podkarpackiego Centrum Nauki „Łukasiewicz”. Uczniowie wzięli udział w warsztatach z robotyki, pokazach z fizyki oraz zwiedzili wystawę interaktywnych eksponatów. Największe zainteresowanie zwiedzających wzbudził m. in. symulator lotów, model anatomiczny „Włodzimierz Odkrywca, czyli pokaz Włodka co masz w środku” oraz „Lustro Frankenstein, czyli trochę Ciebie, trochę mnie”. Ponadto młodzież mogła sprawdzić umiejętność myślenia rozwiązując szereg intrygujących zagadek logicznych.

Podkarpackie Centrum Nauki „Łukasiewicz” powstaje w Jasionce. Będzie to pierwszy i największy na Podkarpaciu ośrodek edukacji popularyzujący naukę i technikę w oparciu o interaktywny model przekazywania wiedzy.

Ósmoklasiści byli bardzo zadowoleni z udziału w pokazach. Kto wie, może wśród nich są ci, którzy swoją przyszłość zawodową zwiążą właśnie z taką tematyką.



Życie i kultura w średniowieczu - żywa lekcja historii

16 listopada gościliśmy w naszej szkole grupę artystyczną „Rekonstruktor”, która zaprezentowała nam pokaz zatytułowanym „Życie i kultura w średniowieczu”.

Uczniowie mieli okazję poznać obyczaje i kulturę tamtych czasów. Nie zabrakło również prezentacji ekwipunku i uzbrojenia rycerzy. Widzowie brali czynny udział w pokazie - odważni dali się zakuć w dyby, silni próbowali posługiwać się mieczem, rycerscy zostali pasowani na rycerza. Po zakończeniu pokazu każdy uczeń mógł dotknąć, przymierzyć, zobaczyć z bliska zgromadzoną kolekcję rekwizytów.

Była to naprawdę „żywa” lekcja historii, która w interesujący i zabawny sposób przybliżyła nam realia epoki średniowiecza.



CIEKAWY SPOTKANIA

Zioła w naszym otoczeniu

Ciekawą inicjatywą, w której uczestniczyli uczniowie kl. 5-6 naszej szkoły były warsztaty zielarskie. Zorganizowane zostały one przez Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Wsi „Nasza Wola” w Woli Rafałowskiej w ramach realizowanego projektu.

Przez całe wakacje zadaniem uczniów było zbieranie i suszenie ziół, które rosną w naszym najbliższym otoczeniu.

We wrześniowe przedpołudnie uczniowie zbrali się w świetlicy Domu Ludowego. Spotkanie rozpoczęły Panie ze Stowarzyszenia opowiadając o różnorodnych ziołach oraz ich właściwościach. To były niezwykle cenne wiadomości, które wykorzystać możemy w codziennym życiu. Mieliśmy również możliwość spróbowania pysznej ziołowej herbatki. Kolejnym etapem na-

szego spotkania było wykonanie pracy plastycznej ze zgromadzonych ususzonych roślin. Powstały niezwykle obrazy, które wyeksponowaliśmy na korytarzu naszej szkoły.

Dziękujemy Stowarzyszeniu „Nasza Wola” za pasjonujące warsztaty.



MOBILNE OCEANARIUM

26 listopada do naszej szkoły przybyło mobilne Oceanarium, które zabrało wszystkich przedszkolaków w niezwykłą podróż w głąb mórz i oceanów. W specjalnej, nadmuchiwanej kopule dzieci w atrakcyjny sposób odkrywały tajemnice podwodnych krain.

Dzięki efektom 3D uczniowie mogli poczuć się przez chwilę częścią podwodnego życia. Zobaczyli wielu fascynujących mieszkańców raf koralowych, takich jak: płaszczki, ośmiornice, delfiny, rekiny i innych. Była to dla dzieci fascynująca lekcja!



KONKURSY

Konkursy przedmiotowe

W ostatnich miesiącach nauki uczniowie naszej szkoły brali udział w różnorodnych konkursach przedmiotowych: z matematyki, języka angielskiego, języka polskiego, biologii i in. Znamy już wyniki niektórych z nich. Na pozostałe czekamy.

Gratulujemy naszemu koledze Mariuszowi Janikowi z kl. 8, który przeszedł do etapu regionalnego konkursu przedmiotowego z matematyki organizowanego przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie.

Konkurs interaktywny MaxMatematyczny

7 października uczniowie klas 4-8 wzięli udział w ogólnopolskim konkursie interaktywnym MAXMatematyczny. Celem konkursu było uzyskanie jak największej liczby punktów w internetowych grach matematycznych.

Jan Seredyński uzyskał tytuł „dobry” zdobywając III miejsce w woj. podkarpackim.

Mariusz Janik również uzyskał tytuł „dobry” zajmując w swojej kategorii klas 8 VII miejsce w województwie.

Jak to drzewiej bywało... - podkarpackie tradycje bożonarodzeniowe

Nasza szkoła był organizatorem międzyszkolnego konkursu literackiego ph. *Jak to drzewiej bywało.... – podkarpackie tradycje bożonarodzeniowe*. Do współorganizacji zaprosiliśmy Gminną Bibliotekę Publiczną w Chmielniku oraz Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Wsi Wola Rafałowska „Nasza Wola”.

Konkurs przeznaczony był dla uczniów kl. 4- 8 szkół podstawowych z terenu gminy Chmielnik. Zadaniem uczestników było napisanie tekstu literackiego poświęconego tradycjom bożonarodzeniowym kultywowanym

dawniej i współcześnie na terenach gminy Chmielnik.

Konkurs miał na celu zachęcenie młodzieży do poznania tradycji i zwyczajów świątecznych ze szczególnym uwzględnieniem elementów obrzędowości społeczności, w której uczniowie mieszkają, bogacenie wiedzy o elementach tradycji polskiej, kultywowanie szacunku do kultury ludowej przodków, a także wzbudzanie świadomości przynależności do polskiej tradycji narodowej.

Na konkurs wpłynęło 14 prac ze szkół w Chmielniku oraz z naszej.

Wyniki już niebawem :)

NASZE PASJE



Rys. Nikola Ptak



Rys. Nikola Ptak

W świecie literatury.... klasy III

Wycieczka do kosmosu

Pewnego dnia Mila i Olaf wyszli na podwórko ze swoimi zwierzakami.

Postanowili ulepić raketę ze śniegu. Zlepili ze sobą kule śnieżne. Do pomocy przyszli ich przyjaciele. Razem wykopali w kulach dziury. Wycięli z papieru dach rakiety. Zwierzaki przyglądały się dzieciom.

Kiedy Ares i Bajka zobaczyli, że rakieta jest gotowa, weszli do niej. Dzieci śmiały się ze zwierzątek.

Szymon Sroka

O psie, który chciał być duży jak smok

Dawno, dawno temu, za górami, za lasami, żył sobie pies, który chciał być duży jak smok.

Pewnego razu pomyślał sobie, że pójdzie do czarodziejki po eliksir wzrostu. Czekająca go długa podróż. Ta czarodziejka mieszkała po drugiej stronie magicznego lasu.

Kiedy wszedł do magicznego lasu, przywitały go gadające drzewa i kamienie. Były tam też latające koty, krasnale, ogromne myszy, motylopapugi i zebromarchewki. Pies zaprzyjaźnił się z motylopapugą, która wiedziała, gdzie mieszka czarodziejka i zaproponowała mu pomoc. Gdy dotarli na miejsce, pies był bardzo głodny i zmęczony. Czarodziejka nakarmiła go i chciała mu podać eliksir wzrostu, ale przez przypadek podała mu inny napój. Gdy pies wypił napój, nagle wyrosły mu skrzydła. Okazało się, że nie można odwrócić tego czaru. Mimo tego pies był bardzo zadowolony i podobały mu się skrzydła, a motylopapuga na ich widok oniemiała z zachwytu. Pies pożegnał się z czarodziejką i motylopapugą i odleciał do domu.

Choć marzenie psa o byciu dużym jak smok nie spełniło się, to dzięki skrzydłom umie on latać i ogląda świat z góry.

Oliwia Szajna

Jesienna poezja w klasie II

Jesienią kasztany są brązowe,
a drzewa kolorowe.
Kiście opadają, a kasztany zostają,
a potem gromadą się kładą.

Patryk Dzierżak

Jesienią, jesienią liście się czerwienią
i do tańca się spieszą.
Wtedy ludzie się cieszą.

Jagoda Bajda

Wszystkie liście jesienią
z drzew spadają i z nami się witają.

Hubert Bukala

Lubimy chodzić do parku
i zbierać kasztany,
bo z kasztanów można zrobić ludziki.
Jesienią, jesienią padają deszcze
i spadają liście.

Stanisław Szydelko

Jesienią, jesienią lecą liście czerwone
i kasztany brązowe.
Jesienią deszcze padają i liście opadają.

Magdalena Szuberla i Wiktoria Południak

Wszystkie liście jesienią
z drzew spadają i z nami się witają.

Antoni Szczypkowski

Lecą, lecą liście z nieba.
Lecą piękne i pachnące,
a nad nami świeci słońce.

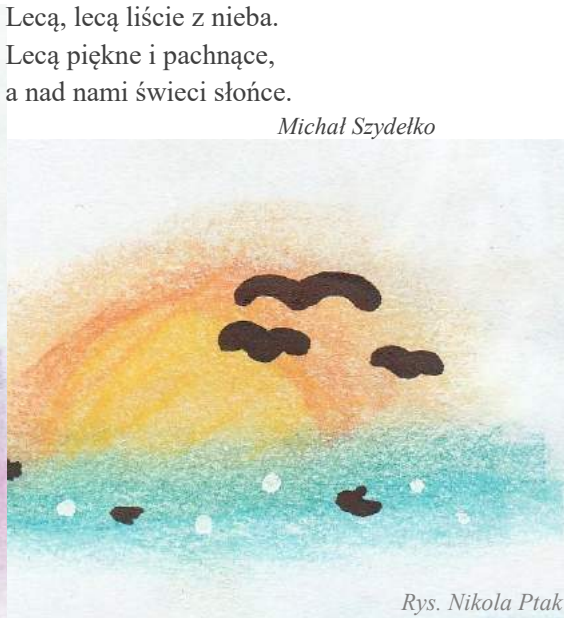
Michał Szydelko



Rys. Nikola Ptak



Rys. Nikola Ptak



Rys. Nikola Ptak

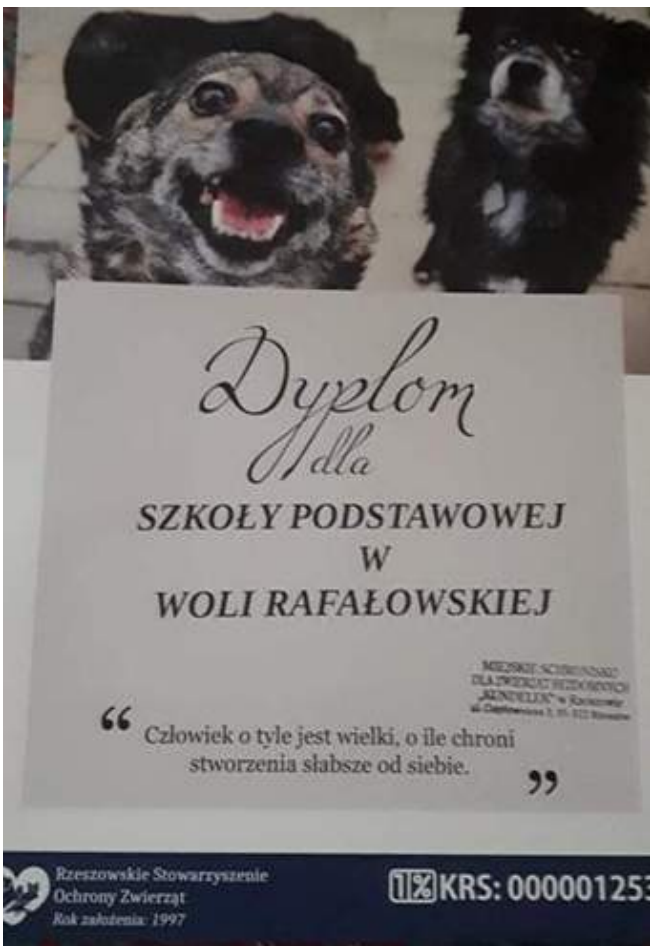


PEŁNA MISKA DLA SCHRONISKA

Nasza szkoła wzięła udział w zbiórce karmy dla schroniska dla zwierząt „Kundelek” w Rzeszowie. Zebraliśmy łącznie ok. 60 kg karmy suchej i mokrej.

Bardzo dziękujemy wszystkim za udział w tej akcji i wykazanie się dobrym sercem dla bezdomnych zwierząt.

P. Paulina Pelc



PRZYGODA NA BASENIE

Dzisiaj, jak co czwartek pojechaliśmy na basen. Idealnie zdążyłam na autokar. Pan kierowca zawsze przyjeżdża spóźniony, a dziś był punktualny.

Droga minęła nam szybko. Po drodze nazwaliśmy się "team klasa". Na miejscu szybko przebraliśmy się w stroje. Pan instruktor już czekał.

Pierwsze byliśmy na brodziku, pływaliliśmy strzałką i bez deski na plecach. Potem przeszliśmy na głębszą wodę, trochę popływaliliśmy. Później uczyliśmy się robić beczkę. Sprawilo nam to dużo frajdy. Instruktor zapytał, czy chcemy skakać do wody. Wszyscy krzyknęliśmy: "Tak!". Po skokach poszliśmy do jacuzzi.

Wszystko co dobre, szybko się kończy. I nasz pobyt na basenie dobiegł końca. Zmęczeni, ale szczęśliwi, udaliśmy się do autokaru. W drodze powrotnej dobry humor nas nie opuszczał. Nie mogę doczekać się kolejnego wyjazdu.

Wiktoria Nizioł



PIŁKARSKIE ROZGRYWKI

8 listopada rozegraliśmy sparing przeciwko Juventus Academy Rzeszów.

Razem z naszym trenerem spędziliśmy dużo godzin na treningach. Włożyliśmy dużo wysiłku, pracy, siły, by w końcu zagrać sparing.

Kiedy już udało się załatwić transport na boisko, poszliśmy do szatni przebrać się i obgadać taktykę na mecz. W końcu po 10 minutach byliśmy pewni do rozpoczęcia rozgrzewki. Zaczęliśmy się rozgrzewać. Po 30 minutach dobrej, intensywnej rozgrzewki zaczęliśmy mecz.

Nasi rywale rozpoczęli od podania i od razu padł strzał w kierunku bramki, ale bramkarz popisał się dobrą interwencją. Prób na gola było dużo. Cały czas rywale strzelali zza pola karnego, ale nasz bramkarz był nie do zagięcia. Wszystkie strzały bronił. Kiedy było wznowienie z pola karnego, bramkarz podał do napastnika i nasz napastnik umieścił piłkę w siatce.

Takich prób z naszej strony było dużo, ale się nie udawało trafić przez warunki pogodowe - padał deszcz, było ślisko i zimno, i mokro, piłka była bardzo śliska i ciężko było trawić do bramki. Mimo to udało się parę razy oddać strzał na bramkę, ale bramkarz rywali też się popisywał dobrymi interwencjami. Aż nagle z kontrą rywale oddali strzał. Na bramce było duże zamieszanie - bramkarz obronił 2 strzały, ale w końcu musiała piłka wylądować w bramce i niestety, straciliśmy gola.

Do pierwszej połowy został kwadrans i udało nam się strzelić jeszcze 1 gola z wrzutki w pole karne. Kiedy nagle sędzia zagwizdał i ogłosił koniec pierwszej połowy meczu. Z wynikiem 2:1 wygrywaliśmy.

W przerwie mogliśmy napić się wody i obgadać taktykę na 2 połowę.

Gdy już minęło 15 minut, zaczęliśmy drugą połowę. Tę połowę rozpoczęliśmy my od razu podaniem i po szybkiej wymianie podań piłka wylądowała w siatce. Mogliśmy się cieszyć kolejną bramką.

Nagle trener wymyślił zmianę - wszedł inny bramkarz. Wszyscy byli w szoku, ale drugi bramkarz był bardzo zadowolony wyjściem na murawę i też wykazał się kilkoma obronami, ale niestety też jedną bramkę przepuścił i było 3:2. Od nowa zaczęliśmy. Było tak samo - kilka podań i gol! Było 4:2! Sędzia zagwizdał i mecz zakończył się. Podziękowaliśmy sobie i mogliśmy cieszyć się zwycięstwem. Nasz bramkarz otrzymał dużo pochwał. Od trenera dostaliśmy pochwały za ładny i ciekawy mecz.

*Kacper Dzierżak
Juventus Academy
Wola Rafałowska*

Gratulujemy naszej drużynie w składzie:
Jakub Sitarz, Kacper Dzierżak, Krystian Bembenek
Mateusz Ciura, Kamil Ruman, Jan Sereżyński,
Szymon Ślemp, Patryk Dzierżak, Karol Ślemp



SZKOLNE KOŁO CARITAS

**„Człowiek jest dobry nie przez to kim jest,
lecz przez to czym dzieli się z innymi...”
Jan Paweł II**

Szkolne Koło Caritas działające od tylu już lat, istnieje dzięki społeczności szkolnej, która otwiera serce i tak licznie, a także z wielkim zaangażowaniem włącza się do akcji charytatywnych. Szkolne Koło Caritas to grupa uczniów, którzy od najmłodszych lat czują potrzebę niesienia pomocy innym. Główny cel pracy Koła to uwrażliwienie młodego człowieka na potrzeby innych ludzi. Działanie młodych ludzi opiera się na autentycznym zaangażowaniu, współodpowiedzialności oraz umiejętności pracy w grupie.

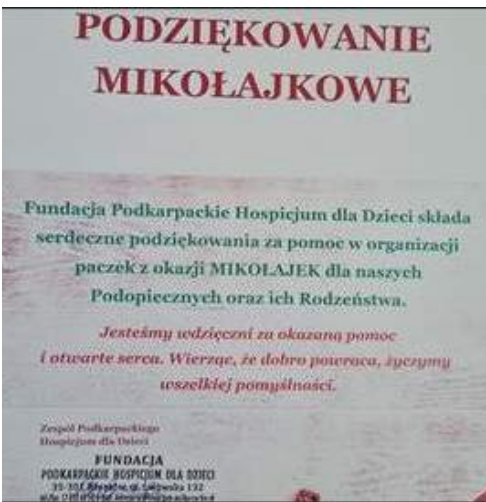
Do Szkolnego Koła Caritas należą wolontariusze z klas V - VIII. Najważniejsze działania jakie udało się zrealizować do tej pory to:

- Przygotowanie wystawy i sentencji dla społeczności szkolnej z okazji beatyfikacji Stefana Kard. Wyszyńskiego.
- Udział w akcji charytatywnej „Dzień Piżamy” na rzecz Fundacji „Gdy liczy się Czas” na rzecz onko chorych dzieci.
- Wsparcie ogólnopolskiej akcji charytatywnej „Skoło, Pomóż i Ty”, by pomóc podopiecznym fundacji „Skoło, Pomóż i TY” – Uśmiech dla Kacpra organizowanej przez Fundację na rzecz osób niewidomych i niepełnosprawnych.
- Rozprowadzanie w szkole pomocy naukowych - cegiełek.
- Udział i prowadzenie nabożeństwa różańcowego.
- „Dzień Wspomnienia o Ojcu Św. Janie Pawle II” - przygotowanie gazetki okolicznościowej dla społeczności szkolnej.
- Przygotowanie gazetki z okazji „Wszystkich Świętych”.



- Włączenie się w akcję „Marzeniowa lista Mikołajkowa” dla Podkarpackiego Hospicjum dla Dzieci.
- Włączenie się w akcję pt. „Światelko pamięci dla Łyczakowa”- zbieranie biało- czerwonych zniczy.
- Zaproszenie do wzięcia udziału w świątecznej zbiórce żywności „Pomagając innym pomagasz sobie”. Akcja organizowana przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Chmielniku w ramach edycji Oplątka Maltańskiego w Gminie Chmielnik.

P. A. Lenart



DYPLOM
za udział w akcji charytatywnej

DZIEŃ PIŻAMY

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY
SZKOLE PODSTAWOWEJ
IM. STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO
W WOLI RAFAŁOWSKIEJ
za udział w akcji i
wsparcie finansowe

Fundacji «Gdy Liczy się Czas»
na rzecz onko chorych dzieci

w kwocie **537 zł**

Ogólnopolski koordynator projektu:
Katarzyna Szlachta

BIEG W PIŻAMACH

GDY LICZY SIĘ CZAS

Prezes Fundacji:
Natalia Voytsel

www.gdyliczysieczas.com www.biegwpizamach.pl

OKIEM PEDAGOGA

Zbliżają się Święta.... To czas, aby pomyśleć o sobie. Chciałabym podzielić się z Wami pewną propozycją książkową pt: "Jak dbać o innych nie zaniedbując siebie".

Wszyscy znamy osoby, które wciąż kogoś uszczęśliwiają. Być może jest to ktoś, kto ma problemy z wypowiedzeniem czego pragnie lub zwyczajnie chce płynąć z prądem. Przeprasza, nawet gdy nie zrobił niczego złego, ma wyrzuty sumienia z powodu zmiany towarzyskich planów.

Takiej osobie łatwiej się na coś godzić, niż się z czymś nie zgadzać. Być może taka osoba robi wszystkie te rzeczy bezustannie.

A może Ty jesteś taką osobą?

Być może uczono Cię, że uszczęśliwianie innych ludzi wiąże się z byciem miłym, myśleniem o drugim człowieku. W rzeczywistości uszczęśliwianie innych jest próbą wyreżyserowania czyjejś reakcji i stworzenia sytuacji, w których jesteśmy lubiani. Zadowalanie innych jest strategią stworzoną po to, by dawać Ci kontrolę nad sytuacją pod przykrywką pseudohojności lub elastyczności.

Zadowalanie innych jest poświęceniem się. Jest krzywdzące dla innych i dla samego siebie - jest w pewnym sensie słabością, jest trwogą, strachem przed sytuacją, której nie można kontrolować, obawą przed niemożnością kontrolowania emocji innych osób.

Uszczęśliwianie siebie jest najbardziej odpowiedzialną metodą na budowanie związków między ludźmi. Dzięki temu stajemy się autentyczni i pełni szacunku oraz mamy więcej zdolności do pomagania nie tylko innym, lecz także sobie. Poświęcając uwagę sobie, nie odmawiasz uwagi innym.

Kiedy jesteśmy mali - wkładamy kurtkę, bo mama nam tak każe. Jesteśmy posłuszni, bo ona jest autoryte-

tem i ona ma władzę, aby Cię prowadzić przez życie. A gdy jesteś starszy mama każe Ci włożyć kurtkę - Ty tego nie robisz, buntujesz się (w trakcie naszego rozwoju jest wiele takich faz) - to naturalne.

Najpierw jako kilkulatek zaczynasz odkrywać możliwość uzależnienia się, a potem jako nastolatek zaczynasz sam podejmować decyzje. Chodzi tu o zdrową obronę i o kształtowanie się osobowości, która jest inna od osobowości Twojej mamy. Chodzi o niezależność i indywidualność.

W Twoim działaniu nie chodzi o to, by zaskarbić sobie pochwały lub wywołać czyjś sprzeciw. Twoje działanie jest Twoje, możesz polegać na opinii innych, ale inni nie mogą zmuszać Cię do niej.

Stawianie oporu - to trudna faza w cyklu rozwojowym dziecka. Szczęście, kiedy rodzice na to pozwolą - zapraszają do dialogu i wyrażania swoich uczuć, wysłuchają punktu widzenia dziecka, zaoferują wsparcie i zezwolą na to, abyś był innym, abyś uczył się na własnych błędach - jesteś w dobrej sytuacji!!

Trudność jest wtedy, gdy rodzice nagradzają dziecko za posłuszeństwo, karzą za nieposłuszeństwo lub wyśmiewają to, że jest się innym. To z całą pewnością zaważy w przyszłym dorosłym życiu i nie sprawi, że będziesz szczęśliwym człowiekiem.

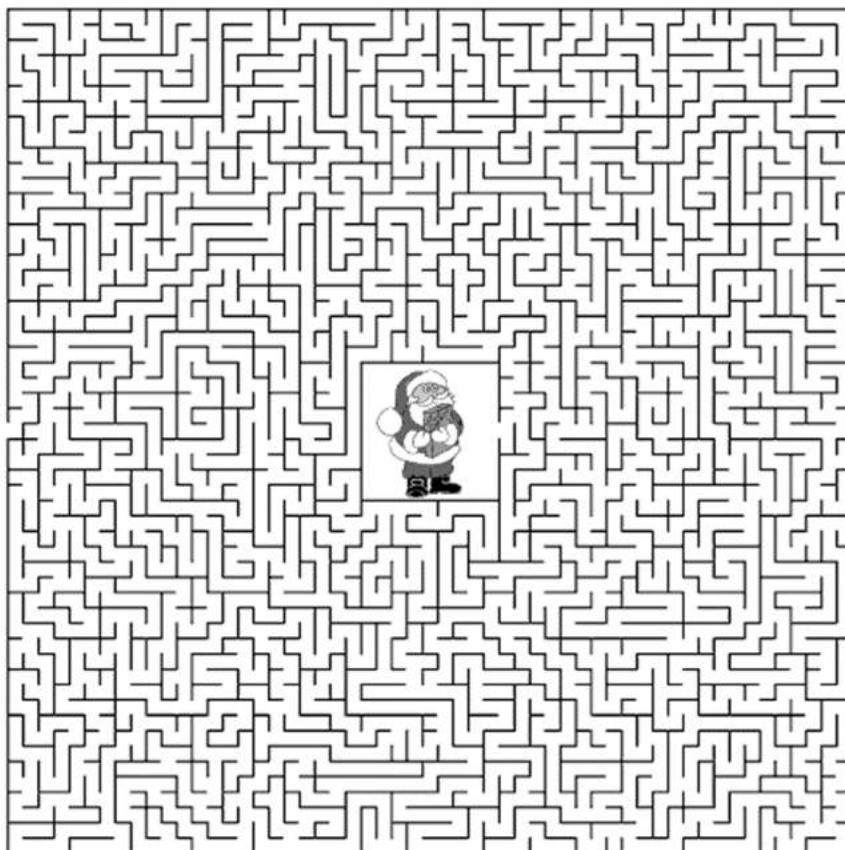
Naucz się być sobą, przestań gonić za ludźmi, zacznij ich do siebie przyciągać. Zadbaj o innych, bez brania na siebie ich problemów - osiągniesz to lepiej dbając o siebie.

Pomoże Ci w tym książka Emmy Reed Turrell „Po pierwsze Ja”- szczerze polecam (materiał zaczerpnięty z pozycji książkowej).

*Pedagog szkolny
P. R. Rzeźnik-Kawka*

Check your English

Help Santa find his way to the Christmas tree.



Wydawca:

Szkoła Podstawowa
im. Stefana Kard.
Wyszyńskiego
w Woli Rafałowskiej

Redakcja:

Agata Litwin-Ślemp,
Renata Rzeźnik-Kawka,
Gabriela Odój, Szymon
Ślemp, Karol Ślemp,
Kacper Szydełko,
Kacper Dzierżak,
uczniowie klasy III

Projekt, skład:

Agnieszka Czarnik

Adres redakcji:

36-017 Wola Rafałowska 139

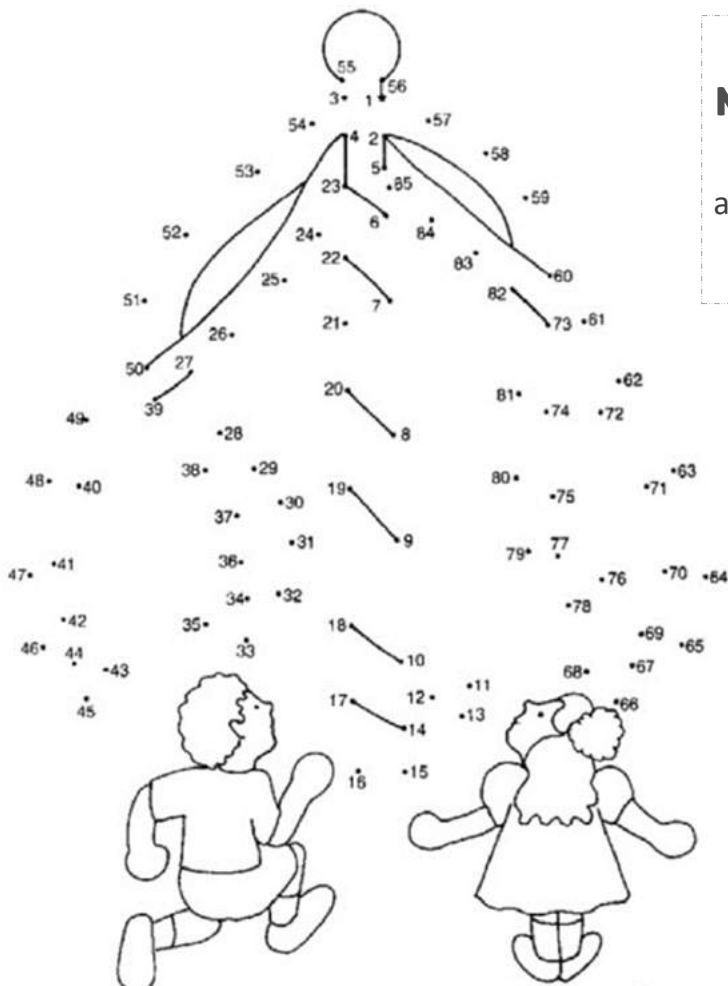
e-mail:

gazetka@motyl.gmail.com
www.spwr.chmielnik.pl

Redakcja zastrzega sobie
prawo do wprowadzania
zmian, skracania
oraz korekty dostarczonych
materiałów.

COŚ DLA NAJMŁODSZYCH

Połącz cyfry,
a następnie pokoloruj
rysunek.



ZACZAROWANE DRZEWKO

*Choinka proszę pana
jest chyba zaczarowana,
bo zaraz wszystko odmienia:
było szaro, a ona wchodzi do domu –
zielona i spełnia marzenia.
Choinka – niby królowna
taka zielona i srebrna,
taka czerwona i złota.
A pod nią – nasze marzenia:
Lalka dla Mani i miś dla Henia,
nawet piłeczka dla kota.
Dobrze się bawić przy świeczkach,
tu miś, tu kot, tu laleczka.
I spać nam nikt jeszcze nie każe.
Choinka, proszę pana,
choinka zaczarowana –
drzewko spełnionych życzeń.*

M. Terlikowska